MONITOR

Na Rok Pańſki 1782.

Num: LIII

Dnia 3 Lypca.

Ad tuendam ſalutem opus eſt aut ſtrenuis amicis, aut acribus inimicis, ſed quia vocem plane amiſit amicitia, ſupereſt, ut ab inimicis veritatem audiaamus.

Antiſtenes.

CHciey z łaſki ſwey w tym mię poprzeć M. P. M. o co cię po przyiacielſku proſzę, a wcale do ſłodkiego pożycia z przyiaciołką moią nie mało pomeżeſz, gdy iey

himery z głowy i w cale nie roze- znany upor wyruguieſz, w czym lub ią przeſtrzegam, mowiąc żonko, nie ieſt to prawda, ieſt to przeſąd, tak ſię rzecz ma, czyli znienawiści, czyli znaprawy ludzi, w cale w niwczym mi nieuwierzy, ale na ſwoim widzimi ſię zaſtanawia a mnie za proſtaka w naukach poczyta. Rzecz ta ieſt, naprzykład z ſtrony Chrztu, o wielości kumow że ſię nie należy nad iednę, lub iednego, lub dwoyga, a reſzta dla aſ- syſtencyi, że wywod pod grzechem nie ieſt lecz z rady, a w pokoiu wy- wodzić naganna, i podchlebſtwem trąci, i mijaniem ſię zprawdą. Wnidź w Kościoł Boży, mowi Kapłan a ona wedle łożka, do Kościoła zpie- ſzczot,czyli wſtydu do wprowadzenia podiąć ſię nie chce że w kumy uſtawicznie wpraſza ſię, i powolną ieſt proſzącym, bez zważania,

obo-

obowiązku ktory się zaciąga, pieczy o wychowanie Chrześciańskie, gdzie ledwo iednemu wystarczyć można, coż dopiero trzymać ustawiczno-ścią, podobno to żeby się przewietrzać i kumać, niźli nawyższy obowiązek wzierać. Do tego swawolna niewstrzymała, uroczystościom wielkich świąt, dniom postu, słabościom płci własnym, a nawet i bliskiemu terminowi iuż na czasię będąc nie wybacza, w czym gdy iey przestrogi daię, moie serce, słuchay-że ta bezuważna niepowściągliwość grozi chorobą i trąci grzechem, dołoż się umieiętnych spowiednikow, a powiedząc i oświecą w tey mierze, ona mi zaraz ty mnie nie kochasz, tyś bałamut niech cię pomsta porwie i tam daley. Tak się zwyczaynie kończy nasza rozmowa podobno gdy w swych pismach W. M. namienisz w tey materyi mo-

może prędſza bydź poprawa, bo iak obcy nie ſwoy prędzey do ſerca piſmem przypadnieſz, zwłaſzcza że lubi Monitorſkie Pisma czytać, i chwali że to dobre rzeczy ſą odżałuy dla wſpołbrata fatygi, a włożtam co i o Pomaſzczeniu oſtatnim w chorobie, bo ſię tego lęka, i twierdzi że zaraz umrzeć ma ten co ie bierze. Mieyſce i czas potemu wolny na inny czas obieram kochany przyiacielu, tym czaſem w niektorych punktach zaſpokoić twoie uſilne żądanie zamyślam i poczynam.

Do ſprawowania Chrztu S. ieſt ſam Kościoł, a nie inne mieyſce, pozwala iednak Plebanom Synod Zamoyſki w zimie do domow prywatnych odległych ieździć dla ſprawowania tam Chrztu S. przyłączaiąc przyczynę iż ile w odległości dla zimna, i pory przykrey w niebeſpieczeńſtwie byłoby dziecięcia życie. Chrzcić w Domu dzieci familii Krolewſkiey, Xiążęcey Kościoł S. z ſwych przyczyn dozwala, inſzym niepozwala.

Kmotrowie ſą iakoby Rodzice Duchowni, kto-

ktorzy powinni ochrzczonego swego czasu o rzeczach wiary nauczać, gdyby ten nie mogł mieć od innych do zbawienia potrzebney wiadomości, sobor trydeńſki chcąc, aby powinowactwa duchowne nie rozszyrzały się do chrztu solennie z ceremoniami sprawuiącego się, wyznaczył kmotra iednego, albo kmotrę iedną, a naywięcey kmotra i kmotrę, czego powinni przestrzegać kapłani, kmotr zaś ma być Katolik, chrzczony, używanie rozumu maiący, Artykuły Wiary S. i Katechizm umieiący, publicznemi występkami nie obwiniony.

Do prywatnie sprawuiącego Chrztu w przypadku niebespieczeństwa dziecięciu używać kmotra nie masz obowiązku, lub gdyby był zażyty powinowactwa niezaciąga z takiego Chrztu, gdyż nie iest solenny.

Swiadek ieden, choćby białogłowa była, dość iest na dowod tego iż Chrzest dziecięciu iest dany, tak prawo Kościoła *Can. Parvulos* Lecz ieśliby świadectwo było od Człeka niewiadomego, w tak wielkiey rzeczy niewiadomemu świadectwu wiary dać nie możemy, przeto w tenczas ma być dziecie ochrzczone pod kondycyą, choćby kartę o przyięciu chrztu na szyi zawieszoną miało, tak uczy Benedykt XIV.

Chrześcianie ktorzy długo dzieci swych, czyli Rodzice Chrzest odkładaią i odwłoczą, grzeszą, i ciężko gdyż w niebespieczeństwo

za-

zatracenia wiecznego niemowlęta podaią dla przypadkow rożnych, toż samo Rodzice dziatki małe do iednegoż łożka z sobą spać biorący tak uczy Benedykt XIV § 3. w niebespieczeństwie śmierci dziecięcia, Chrzest dany na głowie bez wątpliwości ważny iest, dany zaś nie na głowie lecz na inszey części, choćby znaczney, iako to na plecach, ramionach, piersiach, ma bydź wtedy, iak z niebespieczeństwa wyidzie dziecie, na głowie iego pod kondycyą tą: *Jesliś Ochrzczon*, ia cię bie nie Chrzczę ieśli nię, ia Chrzczę &c: gdyż w żadney zewnętrzney części całość życia tak nie zależy, iak w głowie tak Benedykt. XIV.

Niedoskonałe narodzone dziecie ma być ochrzczone w niebespieczeństwie, byle można, część iaką ciała dziecięcia polać, przeto baby przyimuiące dzieci, aby w niebespieczeństwie tychże dzieci życia mogły ie ochrzcić, maią być od swych pasterzow o sprawowaniu Chrztu nauczone inaczey grzeszą kiedy nie umieią. Gdyby wpotrzebie sprawowany był Chrzest bez ceremonii Kościelnych, trzeba żeby ie potym w Kościele Kapłan odprawił, a nie w domu lub w Pokoiu iak niektorzy natrętni dla swey światowey powagi wymagaią, co nie iest bez nagany okrom nagłey potrzeby nie należy sprawować Chrztu tylko wodą Swięconą, wywod zaś podziecięciu opuścić, iest bez grzechu, ale chwalebnieysza gdy

się

ſię dzieie na wzor Maryi Panny; iak bogoboyne Panie i matrony czynią, ale żeby w domu wywodzic z pokoiu do pokoiu, lub wedle łożka, naganna, nie tylko niewiaſta, ale też i Kapłan w tym ſpoſobie, gdyż raczey lepiey w cale opuscić, niżli co przeciw zwyczaiowi Kościoła czynić.

Tenże ſam ktory Chrzci ma polewać, i razem ſłowa formy Chrztu S. mowić ia ciebie Chrzczę w Jmię Oyca i Syna i Ducha S. bo inaczey ſłowa nieprawdziłyby ſię przeto Chrzeſt byłby nie ważny wpotrzebię woda ſłużyć może, czy to rzeczna, czy morſka, czy z Jeziora, ze ſtudni, ze zrzodła, ktora bez żadnego przydatku wodą nazywa ſię nie ſą ſpoſobną materyą, ślina, pot, łzy, piwo, wino, wodą rozwiedzione, bo nie poczytaią ſię za wodę. Ług, podpiwek, bardzo cienki polewka od ſztuki mięſa ſą wątpliwe, zaczym niegodziſię zażyć ich.

W przypadku oſtatniey potrzeby może każdy człowiek ważnie Chrzcić, ceremonii iednak Kościelnych nie używaiąć, byle miał wolą czynienia to, co Kościoł S. w chrztu ſprawowaniu czyni. Jednak porządek do godziwego ſprawowania ma być zachowany ten, aby gdy będzie przytomny Kapłan, lub Dyakon, w tenczas z tych ktory trzeba aby chrzcił, Klerik świeckiemu człekowi, męſzczyzna niewieście, ma pierwſze mieyſce wziąść w ſprawo-

wowaniu tego Sakramentu chyba w potrzebie przyſtałoby, aby raczey baba, dobrze wiadoma Chrztu S. chrzciła, niźli męſzczyzna nieumieiętny. Powinni w Małżeńſtwie zoſtaiący, Boga od ſiebie i od ſerca ſwego niewyrzucać, i ſwawolnie na lubieżność nie wylewać ſię, jak dał naukę Małżonkom Anioł Rafał Tobiaſzowi, Tob: 6. 21. 17. niech ſię ſpowiednika ia ſam radzę żonce WCP: zapyta o tym, wſzak można ſię upić winem i z właſney piwnicy. Slubna mſza z błogoſławieńſtwem żeńcow ma przepis dla Kapłana, żeby poważną mowę uczynił i przeſtrzekł pod czas uroczyſtości i poſtu wſtrzemięźliwości, rozum pokazuie że wniektore czaſy w Małżeńſtwie wſtrzymanie być powinno, wſzyſtkę prawdę żoncę przełożyłem, dla tego ſzeroko rozwodzić ſię nie chcę. Jak widzę nie ſama chymera to ale złość iey i lubość ciała za Granice ſiągaiąca, ktora na grzech zakrawa, niech ſobie od dwoch lat czyta WCPa: Monitora w materyi o Małżeńſtwie, a doczyta ſię co tam ſubtelnie piſano ale do zrozumienia tym czaſem w bogoboyność i przyſtoyność niech ſię przybierze, a męża iak głowy niech ſucha.